

**STENOGRAM Z DYSKUSJI PUBLICZNEJ W SPRAWIE MIEJSCOWEGO  
PLANU ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU  
SOBONIEWICE przeprowadzonej w dniu 21 stycznia 2014 r.**

---

**Zastępca Dyrektora Biura Planowania Przestrzennego – p. E. Szczepińska**

Witam Państwa na spotkaniu w sprawie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Soboniewice. Jest to dyskusja publiczna, trzecia już, trzeci raz spotykamy się przy tym planie. Miejscowy plan Soboniewice jest opracowywany przez firmę Urbanistyka – Architektura – Inżynieria, przedstawicielami zespołu jest główny projektant Pan Andrzej Bilski i Pani Agnieszka Ciepiela. Krótka historia, projekt miejscowego planu Soboniewice jest, jak już wspomniałam, trzeci raz wykładany do publicznego wglądu z tym, że nie w całości tylko we fragmentach, które uległy zmianie w wyniku rozpatrzenia uwag przez Prezydenta. Pierwsze wyłożenie mieliśmy w 2013 roku w kwietniu i maju, następnie zostały złożone uwagi do tego projektu planu, rozpatrzeniem Prezydenta tych uwag, które zostały złożone wynikała procedura taka, że trzeba było plan zmienić w niektórych fragmentach, plan został poddany opiniowaniu, a następnie kolejny raz wyłożony we wrześniu ubiegłego roku, wrzesień, październik ub. roku i w wyniku ponownie złożonych uwag i rozpatrzenia przez Prezydenta mamy obecne wyłożenie. Ja poproszę projektanta żeby przedstawił w jakich fragmentach ten projekt planu został zmieniony, następnie zaproszę Państwa do dyskusji z tym, że proszę żeby się ograniczyć do tych terenów, które uległy zmianie dlatego, że to jest tematem dzisiejszego spotkania.

**Projektant planu Pan Andrzej Bilski**

Proszę Państwa prezentowany dzisiaj projekt planu dotyczy w zasadzie dwóch terenów, które tutaj wybijają się z dotychczasowej części dotychczasowego obszaru planu i to jest przedmiot wyłożenia i przedmiot dzisiejszej dyskusji publicznej. Te dwa tereny są efektem zmian, jakie zostały wprowadzone do planu w związku z uwzględnieniem uwag wprowadzonych przy poprzednim wyłożeniu do publicznego wglądu, było tam 18 uwag i 2, właściwie 3 z tych uwag zostały uwzględnione, wszystkie uwagi dotyczyły, wszystkie uwagi, które zostały zgłoszone spośród tych 18 uwag dotyczyły w zasadzie w większości przypadków kwestii związanych z przeznaczeniem terenów pod zabudowę na obszarach, które w Studium są terenami znajdującymi się poza granicą terenów do tego w Studium wskazanych, natomiast trzy z tych uwag dotyczyły nieprzekraczalnej linii zabudowy i te uwagi zostały uwzględnione. Tak, że tutaj wyraźnie widać zakres zmian i zakres przedmiotu tego wyłożenia. Mianowicie przy ulicy Kuryłowicza mamy teren, w którym czerwoną linią jest pokazana nowa nieprzekraczalna linia zabudowy, natomiast od strony północnej cała ta linia, z przekreśleniem, z krzyżykami przekreślającymi została wycofana i tylko została wprowadzona korekta, nieznaczny fragment w związku z takim niezbędnym, absolutnym, absolutną ochroną z terenem osuwiskowym, tzw. strefa buforowa. Drugi teren to jest przy ulicy Schönborna, tutaj też mieliśmy do czynienia z niewielką korektą linii zabudowy dającą możliwość, nieco lepsze warunki inwestowania na tych terenach. Zresztą w poprzedniej wersji też te warunki istniały, niemniej ze względu na powtórzenie tej uwagi Pani Prezydent uwzględniła i taki jest efekt w tej chwili zmiany najdalej idącej jaka jest możliwa w tym obszarze. Pozostałe uwagi nie zostały uwzględnione z tej racji, że jakby w większości są to przypadki niezgodności ze Studium. Dziękuję bardzo.

**Zastępca Dyrektora Biura Planowania Przestrzennego – p. E. Szczepińska**

Proszę Państwa ja przypomnę, że wyłożenie tej zmienionej części projektu planu od 2 stycznia do 31 stycznia 2014, termin składania uwag jest do 14 lutego, natomiast Prezydent rozpatrzyć musi te uwagi do 7 marca tego, to są terminy, o których warto pamiętać bo wyłożenie jest w Biurze Planowania Przestrzennego na ulicy Sarego 4, w poniedziałek od godziny 14.00 do 16.00, wtorek, środa, czwartek i piątek od 9.00 do 11.00, w tych godzinach

**STENOGRAM Z DYSKUSJI PUBLICZNEJ W SPRAWIE MIEJSCOWEGO  
PLANU ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU  
SOBONIEWICE przeprowadzonej w dniu 21 stycznia 2014 r.**

---

jest projektant, który wyjaśnia rozwiązania planistyczne, w pozostałych godzinach można zapoznać się z projektem planu, projekt planu jest także udostępniony w internecie, jest publikowany, tak, że to są miejsca gdzie można się z nim zapoznać, z tą zmianą, teraz zaproszę Państwa do dyskusji. Bardzo proszę o wpisanie się na listę obecności i o przedstawianie się z imienia i nazwiska. Kto chciałby zadać pytanie?

**Pan /.../\***

Ja odnośnie tego mam pytanie, w paragrafie 5 w opisie, pkt 1 podpunkt a i b/ pisze między innymi tak: na terenach osuwisk zakazuje się budowy nowych budynków oraz odbudowy, rozbudowy i nadbudowy budynków istniejących, punkt b/ przebudowy istniejących budynków polegającej na przebudowie poddasza nieużytkowego na kondygnacji górnej budynku i budynku o funkcji użytkowej. Moje pytanie jest takie odnośnie tego o czym tutaj czytałem, czy mając na uwadze ten paragraf, te podpunkty a i b odnośnie tej działki i tego budynku, który teraz, ta druga linia zabudowy została przeniesiona tak jak tutaj widać, jak się to ma do konkretnej działki, do konkretnego budynku, bo czytając to to pisze tak, że na terenach osuwiskowych, to znaczy na terenie objętym dotąd, a teraz moje pytanie jest takie, co jest na terenach, które są tutaj poza tym osuwiskiem, a tak dokładnie chodzi mi o ten budynek, który tutaj jest, czy on w tej chwili jest tak jakby, on idzie przez połowę w tej chwili, czy on jest tak jakby na terenie osuwiskowym czy poza terenem, to znaczy moje pytanie czy można np. ten budynek przerobić na budynek, bo to jest budynek gospodarczy, czy można go przerobić na budynek mieszkalny czy nie jeżeli linia ta, druga linia zabudowy przechodzi przez środek tego budynku.

**Projektant planu Pan Andrzej Bilski**

To jest linia zabudowy czyli ten przepis mówi wyraźnie o terenach osuwiskowych, czyli tak jak Pan wskazał w tym terenie, natomiast jeżeli chodzi o ten budynek, który Pan w tej chwili wskazuje, ten gospodarczy to poza tą linią Pan może z tym budynkiem działać. Natomiast w tej tzw. strefie buforowej jest utrzymanie stanu istniejącego, taka jest intencja żeby nie ruszać, nie inwestować i nie działać.

**Pan /.../\***

W tym wypadku jeżeli linia idzie przez pół to ja rozumiem, że przez pół budynku mogę inwestować, przez pół nie mogę, czy to tak mam rozumieć, czy na zasadzie takiej, że albo w ogóle albo całkowicie.

**Projektant planu Pan Andrzej Bilski**

W strefie buforowej nie może Pan inwestować, tak to można zinterpretować.

**Pan /.../\***

Ale nie odpowiedział mi Pan na pytanie całkowicie, to znaczy, że w tej strefie nie mogę, a w tej mogę.

**Projektant planu Pan Andrzej Bilski**

Pan może zmienić funkcję bo Pan ma budownictwo jednorodzinne tam, czyli Pan może w obrębie tego budynku zmienić funkcję, bo Pan teraz gospodarczy, może Pan zmienić, natomiast może sobie Pan w obrębie tej strefy czyli przed tą strefą linią zabudowy może Pan sobie budynek rozbudować, może sobie go Pan podnieść czyli nadbudować, natomiast poza tą linią nie, taka jest zasada, gdzieś ta linia musiała powstać, to jest najdalej idące odejście.

**STENOGRAM Z DYSKUSJI PUBLICZNEJ W SPRAWIE MIEJSCOWEGO  
PLANU ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU  
SOBONIEWICE przeprowadzonej w dniu 21 stycznia 2014 r.**

---

**Pan /.../\***

Ja rozumiem, tylko w tej chwili ja zrozumiałem w ten sposób, że w tym budynku jeżeli bym go nie zabudowywał czy cokolwiek nie robił można go przerobić.

**Projektant planu Pan Andrzej Bilski**

Można dlatego, że on leży w terenie budowlanym, tylko mówimy o przebudowie, natomiast nie mówimy w tym przypadku o rozbudowie czy nadbudowie.

**Pan /.../\***

Drugie mam pytanie nie związane z tym, nie wiem czy mi ktoś odpowie na to pytanie czy nie, odnośnie, bo słyszałem na zebraniach osiedlowych, odnośnie fortu Rajsko, że na terenie fortu Rajsko, tam jest zabytek, że tam mają powstać jakieś budowle i przy okazji mają być jakieś drzewa wycinane, czy ktoś mi na ten temat może odpowiedzieć, chodzi mi o planowaną inwestycję, o której słyszałem, ale naprawdę nic na ten temat nie wiem, a dlatego o to pytam, że drugim moim budynkiem, który ja posiadam to akurat sąsiaduje z fortem Rajsko.

**Projektant planu Pan Andrzej Bilski**

Ja na ten temat nic nie wiem, że tam ma być jakaś inwestycja.

**Zastępca Dyrektora Biura Planowania Przestrzennego – p. E. Szczepińska**

Ponieważ już padało takie pytanie myśmy zrobili rozeznanie w Wydziale Kształtowania Środowiska i uzyskaliśmy informacje, że tam była wydana zgoda na usunięcie jednego drzewa, które zagrażało, natomiast nic Wydział Kształtowania Środowiska więcej na ten temat nam nie udzielił informacji. Na pytanie czy my coś wiemy, co ma być w przyszłości, nie mamy takiej informacji.

**Pan /.../\***

Ja mam pytanie, jedno pytanie a propos tego MN1, na jakiej podstawie ustanowił Pan te 9 m, tą strefę buforową, czy jest na to jakaś podstawa prawna, po drugie jeżeli tam zmniejszono strefę buforową to jak się ma, to jest osuwisko aktywne, jak się ma w takim razie do innych osuwisk, gdyby właściciele innych, to znaczy działek, które są przy osuwiskach napisali też uwagę o to żeby zmniejszyć to nastąpiłoby to samo, czyli zmniejszenie stref buforowych.

**Projektant planu Pan Andrzej Bilski**

Strefa buforowa powstała według zaleceń geologa, który sporządzał nam dokumentację, mapę dokumentacyjną osuwisk i to zalecenie zostało zawarte, nie akurat w związku z tą mapą tylko w związku z dokumentacją osuwiska, mianowicie stwierdzenie, które wskazuje, że strefy buforowe winny być kształtowane w odległości trzy czterokrotnej wysokości skarpy osuwiska. W tym przypadku po bliższej analizie stwierdziliśmy, że tam jest skarpa 3 m, w związku z czym przyjęliśmy tutaj ten dolny wskaźnik wychodząc naprzeciw, Pani Prezydent wyszła naprzeciw tych uwag, została przyjęta ta minimalna wielkość skarpy osuwiskowej i tak to wygląda. Tutaj nie ma oczywiście przepisu prawnego na to, zresztą jak na nie wszystkie rzeczy są przepisy prawne, natomiast tutaj, zresztą na samo osuwisko też nie ma przepisu prawnego, to jest po prostu wyznaczony pewnym dokumentem specjalistycznym, natomiast w tymże dokumencie jest zawarta uwaga na temat też stref buforowych, a z kolei wymóg, abyśmy ustanawiali strefy buforowe jest wymogiem postawiony nam przez geologa powiatowego. Tu jest rzeczywiście duża gimnastyka z naszej strony też, żeby w jakimś sensie

**STENOGRAM Z DYSKUSJI PUBLICZNEJ W SPRAWIE MIEJSCOWEGO  
PLANU ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU  
SOBONIEWICE przeprowadzonej w dniu 21 stycznia 2014 r.**

---

tutaj pogodzić, natomiast kryterium jest takie, że w granicach trzy do czterokrotnej wysokości skarpy osuwiskowej powinna być kształtowana taka strefa buforowa.

**Pan /.../\***

Nasunęło mi się następne pytanie, skoro Panowie zrobiliście strefy buforowe dla tych dwóch osuwisk, to rozumiem, że pozostałe osuwiska na tym planie mają takie same strefy buforowe, czyli wielokrotność tego co Pan powiedział.

**Projektant planu Pan Andrzej Bilski**

Takie było kryterium przy wyznaczaniu tam tych stref, nie chodziliśmy z metrem i nie mierzyliśmy wysokości skarpy osuwiskowych.

**Pan /.../\***

Ja rozumiem, że Panowie żeście zgodnie z prawem zrobili takie strefy buforowe jak teraz Pan powiedział.

**Projektant planu Pan Andrzej Bilski**

Zrobiliśmy tak, żeby było dobrze, żeby w jakiś sposób bezpieczny zapewnić możliwość inwestowania w pobliżu osuwisk, posługując się kryteriami nie z kapelusza tylko jednak na podstawie opracowania naukowego.

**Pan /.../\***

To mam następne pytanie, jeżeli jest różnica między osuwiskami aktywnymi, częściowo aktywnymi, nieaktywnymi to jest różnica w strefach buforowych czy jej nie ma. Rozumiem, że osuwiska nieaktywne to mogły być 50 lat temu i ustabilizowały się, w związku z czym wydaje mi się, że strefa buforowa w tym wypadku powinna być mniejsza.

**Projektant planu Pan Andrzej Bilski**

Akurat w tym opracowaniu, na którym się opieraliśmy nie było to uzależnione od rodzaju osuwiska dlatego, że jak sam Pan mówi osuwisko aktywne czy osuwisko okresowo aktywne może w każdej chwili się uaktywnić i tutaj geolog, który ustalał tę mapę dokumentacyjną wyraźnie stwierdza, że w gruncie rzeczy jest to tylko różnica czasu, kiedy to może nastąpić, natomiast właściwości terenu są takie, że jest to po prostu osuwisko.

**Pan /.../\***

W związku z tym następne pytanie, jeżeli wyznaczono strefę buforową dla tych działek to mam pytanie czy przy inwestycji drogowej jeżeli przy krawędzi drogi występuje osuwisko, może tutaj nie, ale w Rajsku jest coś takiego, czy też zostały wyznaczone strefy buforowe zgodnie z tym co Pan powiedział, czy wyznacza się, w ten sam sposób się robi, czy na zasadzie tej, że droga to można robić przez osuwisko i niczym się nie zajmować.

**Projektant planu Pan Andrzej Bilski**

Generalnie strefa była wyznacza w stosunku do granicy osuwiska, natomiast zawsze jest lepiej zabezpieczyć drogę niż np. zabudowę na działce, w każdym razie kryterium było podobne przy wyznaczaniu, czyli kryterium było granica osuwiska i wysokość skarpy osuwiskowej.

**STENOGRAM Z DYSKUSJI PUBLICZNEJ W SPRAWIE MIEJSCOWEGO  
PLANU ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU  
SOBONIEWICE przeprowadzonej w dniu 21 stycznia 2014 r.**

---

**Pan /.../\***

Mam następne pytanie w stosunku do MN1, linii zabudowy od strony ulicy Kuryłowicza. Nastąpiła zmiana na skutek właściciela, nie mam żadnych pretensji do właściciela, rozumiem, ale pewne mam do Pana Prezydenta bo skoro Pan Prezydent tutaj przesunął i Pan, przesunęliście tą linię zabudowy, a u mnie zostawiliście 26 m to pytam się jak się ma do równości wobec prawa obywatela Soboniewic i obywatela Rajska, albo Krakowa.

**Projektant planu Pan Andrzej Bilski**

Tutaj po pierwsze w tym przypadku nie mamy sąsiedztwa z terenami potencjalnie zagrożonymi czyli z tymi 12 %, które są w Pańskim przypadku i w Pańskim przypadku bardziej wyraźnie też się rysuje istniejąca linia zabudowy, tutaj nawiązujemy też do linii zabudowy, która jest w tym terenie sąsiednim po prawej stronie, tak, że linia zabudowy jest jednym z elementów też kształtowania ładu przestrzennego, tutaj te kryteria nie zawsze są matematyczne, stąd w tym przypadku akurat decyzja poszła tak, żeby to wyrównać, a zwłaszcza tak jak mówię nie ma tutaj tych terenów o spadkach powyżej 12 %, które są w Pańskim przypadku.

**Pan /.../\***

Nie za bardzo ten spadek rozumiem bo rozumiem, że spadek 12 %, ale nie skarpa na zasadzie, którą zrobiło miasto budując ulicę, przesuwając się w moim kierunku, a chciałem Panu powiedzieć, że na tej skarpie ponad 100 lat istniał mój dom, moich przodków i jakoś nic się nie działo. W związku z czym nie za bardzo mnie ta odpowiedź satysfakcjonuje, biorąc pod uwagę jeszcze to, że argumentem Pana i Prezydentem Miasta Krakowa było to, że chronicie mnie przed hałasem z ulicy Kuryłowicza, jeżeli mnie chronicie to tego obywatela Soboniewic też powinniście chronić, takie jest moje zdanie. Dziękuję.

**Pani /.../\***

Ja jestem mieszkanką Soboniewic i nawiązując do spadku 12 %, które tu też występują akurat ma tych dwóch fragmentach mam takie pytanie, na podstawie jakich dokumentów zostały naniesione te spadki poniżej 12 %, które są napisane jako orientacyjnie predysponowane do ruchów masowych ziemi.

**Projektant planu Pan Andrzej Bilski**

Według materiałów dostępnych z miejskiej informacji bazy danych.

**Pani /.../\***

Jakie to są konkretnie dokumenty, ta miejska informacja bazy danych.

**Projektant planu Pan Andrzej Bilski**

To są dokumenty, które miasto sporządza, miejska baza danych.

**Pani /.../\***

Jestem też mieszkanką Soboniewic, chciałam nawrócić do stenogramu z dnia 6 listopada, odbyła się debata też na temat, to było bodaj drugie wyłożenie planu Soboniewic, w sprawie ustalania miejscowego planu zagospodarowania Rajska, wtedy się odbywało i z wypowiedzi Pana architekta wynikało, że mapy dokumentacyjne osuwisk terenów zagrożonych ruchami masowymi sporządzono w październiku 2011 roku zostały na zlecenie Urzędu Miasta sporządzone przez specjalistyczną firmę na podstawie instrukcji z 2008 roku, która została

**STENOGRAM Z DYSKUSJI PUBLICZNEJ W SPRAWIE MIEJSCOWEGO  
PLANU ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU  
SOBONIEWICE przeprowadzonej w dniu 21 stycznia 2014 r.**

---

zatwierdzona przez Ministra Środowiska. Chciałam wiedzieć jaka to firma i jakie koszty zostały poniesione w związku z powyższym.

**Projektant planu Pan Andrzej Bilski**

Firma to mogę powiedzieć, BIG krakowski, a koszty to nie jest moja sprawa.

**Pani /.../\***

Ale wtedy uzyskaliśmy informacje, że robiła to firma specjalistyczna i wyraźnie w stenogramie tym wypowiada się Pan, że nie robił to BIG, wiem, że do wykonywania map dokumentacyjnych upoważnienie ma tylko Państwowy Instytut Geologiczny, Pan wtedy się wyraził, że robiła firma specjalistyczna, więc to jest stenogram z 6 listopada, zarejestrowany.

**Projektant planu Pan Andrzej Bilski**

PIG jest firmą specjalistyczną.

**Pani /.../\***

Ale tutaj pisze, że to nie robił PIG.

**Projektant planu Pan Andrzej Bilski**

Niemożliwe żeby nie robił PIG, przecież ma Pani napisane wyraźnie w tekście planu, że mapy są sporządzone przez Państwowy Instytut Geologiczny i to Pani ma w tekście planu czarno na białym przecież.

**Pani /.../\***

Mam przeczytać Panu? W związku z tym pytanie jest takie, czy te osuwiska są, w jakim zakresie one są wiarygodne, one są ponieważ nie są to osuwiska robione w ramach PIG, miasto podjęto wielki trud żeby sporządzić tę mapę osuwisk, bo gdyby nie ta mapa to w ogóle nie wyobrażam sobie sporządzenia tego planu, nie mielibyśmy podstawowego uwarunkowania do planu miejscowego, natomiast ta mapa określiła jak zostały osuwiska skartowane i zostały im nadane numery ewidencyjne. Więc jak się ma ta /.../

**Projektant planu Pan Andrzej Bilski**

Sprawa polega na tym, że to nie były mapy zrobione w ramach tzw. programu osłony osuwiskowej, natomiast zrobione były przez PIG tylko, że nie były zrobione w ramach programu osłony osuwiskowej, którą, w ramach którego PIG robi w tej chwili w pierwszej kolejności dla całego Podtatrza tylko zrobione zostało specjalnie, przez firmę specjalistyczną PIG zostały zrobione mapy poza programem na odrębne zlecenie miasta, żeby po prostu miasto miało taki materiał. Tu nie chodzi o to, że nie zrobił PIG, a nie PIG tylko chodzi o to., że to zrobił PIG tylko nie w ramach tzw. SOP-o czyli nie w ramach systemu Osłony Przeciwosuwiskowej, jeżeli stenogram tak pisze to albo znaczy, że tam jest błąd, który jest w stenogramie, albo jest moje przeoczenie w trakcie wyводу, ale to jest jasne, że po prostu chodzi o to, że mapa nie została wykonana w ramach SOP-o, tylko oczywiście przez firmę specjalistyczną PIG, co wyraźnie wynika z tekstu planu gdzie to jest wyraźnie przytoczone.

**Pani /.../\***

Rozumiem, tylko wiem, że takie uprawnienia ma tylko i wyłącznie firma SOP-o.

**STENOGRAM Z DYSKUSJI PUBLICZNEJ W SPRAWIE MIEJSCOWEGO  
PLANU ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU  
SOBONIEWICE przeprowadzonej w dniu 21 stycznia 2014 r.**

---

**Projektant planu Pan Andrzej Bilski**

Ale PIG realizuje SOP-o.

**Pani /.../\***

Dobrze, ale Państwowy Instytut Geologiczny.

**Projektant planu Pan Andrzej Bilski**

W związku z tym ta sama firma, która robi SOP-o zrobiła mapę dla Krakowa, ponieważ niestety zakres prac, które musiał wykonać PIG dla obszarów o wiele bardziej zagrożonych niż Kraków był tak duży, że nie mieścił się, Kraków się nie mieścił w programie SOP-o, stąd zostało dla dobra sprawy zostało zlecone przez miasto opracowanie, ale przez firmę właśnie PIG, czyli tę samą firmę, która w ramach SOP-o opracowuje dokumentację dla innych obszarów.

**Pani /.../\***

Ale czy to było weryfikowane przez Państwowy Instytut Geologiczny.

**Projektant planu Pan Andrzej Bilski**

Ale co było weryfikowane.

**Pani /.../\***

Ta mapa dokumentacyjna stworzona przez Karpacki Oddział.

**Projektant planu Pan Andrzej Bilski**

Przecież to była mapa przez nich robiona.

**Pani /.../\***

Nie, to była robiona mapa w Krakowie, przez PIG w Krakowie, ja mam cały czas pytanie czy było zweryfikowane przez Państwowy Instytut Geologiczny w Warszawie, SOP-o.

**Projektant planu Pan Andrzej Bilski**

Przecież PIG krakowski jest częścią /.../ krakowskiego, nie kłómy się o jakieś nieistotne sprawy. Zresztą te pytania, które Pani ma, proszę się z tymi pytaniami nie zwracać do mnie tylko zupełnie /.../

**Pani /.../\***

Tylko do kogo, wiem, że geolog powiatowy nie posiada uprawnień do tworzenia mapy, nie może mieć wiedzy na temat osuwisk.

**Projektant planu Pan Andrzej Bilski**

Ale geolog powiatowy nie tworzył tych map.

**Pani /.../\***

A kto robił, Wydział Ochrony Środowiska zlecał.

**Projektant planu Pan Andrzej Bilski**

Zlecał, ale robił Państwowy Instytut Geologiczny.

**STENOGRAM Z DYSKUSJI PUBLICZNEJ W SPRAWIE MIEJSCOWEGO  
PLANU ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU  
SOBONIEWICE przeprowadzonej w dniu 21 stycznia 2014 r.**

---

**Pani /.../\***

A geolog powiatowy nie brał w tym udziału.

**Projektant planu Pan Andrzej Bilski**

Proszę Pani ja w tym momencie odpowiedziałem na tyle na ile mogłem, natomiast jak Pani chce drążyć temat czy ktoś zrobił legalnie mapy itd. proszę po prostu nie adresować tego do mnie.

**Pani /.../\***

Dobrze, więc mówimy dzisiaj o osuwiskach, dlaczego nie ma tutaj geologa czy osoby kompetentnej, która mogłaby z nami na ten temat porozmawiać.

**Zastępca Dyrektora Biura Planowania Przestrzennego – p. E. Szczepińska**

Proszę Panią spotykamy się kolejny raz przy tym temacie, przy tym planie i dzisiejsza dyskusja dotyczy dwóch fragmentów, które zostały zmienione linie zabudowy dla tego planu. Pani zadaje pytania dotyczące geologa, opracowania, które już kiedyś było na pierwszej dyskusji, były te tematy. Jeżeli Pani chce uzyskać te informacje, to nie są tajne informacje, że my je chronimy, my po prostu ich nie znamy, my dostajemy materiały od geologa, tak jak tutaj Pan to przedstawił i tam trzeba zapytać, trzeba złożyć normalne zapytanie pisemne, dostanie Pani wyjaśnienie za ile, kto, kiedy wykonywał te mapy, my korzystamy przy planie z materiału, który wchodzi w skład uwarunkowań czyli pierwszej części opracowania planistycznego, wykonuje się uwarunkowania i to była składowa tych uwarunkowań, po prostu z nich korzystamy, proszę się nie denerwować, że my tego nie wiemy bo nie wiemy.

**Pani /.../\***

Ja rozumiem wszystko tylko na ostatniej debacie właśnie jak plan Rajsco był, Pan architekt po moim wystąpieniu i Pani geolog znegowali kompletnie po prostu moje wystąpienie odnośnie sporządzenia mapy dokumentacyjnej. I dlatego wracam do tego, Pan się wypowiadał na temat kartowania osuwisk, więc zadaję następne pytanie, co oznacza według Pana definicja kartowania geologiczna osuwiska. Pan się na ten temat wypowiadał wtedy na tej sesji, bardzo dokładnie i odnosząc się jeszcze do art. 100, który też chcę znać i art. 110a/ odnoszący się stricte do powstawania mapy dokumentacyjnej osuwisk.

**Projektant planu Pan Andrzej Bilski**

Kartowanie to jest normalnie wyznaczenie terenu osuwisk, to kategoria karty geologicznej, jeżeli Pani chce szczegółową informację to rzeczywiście proszę to zaczerpnąć czy rozwinąć to w oparciu o informacje dostępne z opracowań geologicznych, ja nie jestem geologiem tylko architektem i tylko wykorzystuję pewne materiały, natomiast powszechnie kartowanie geologiczne, kartowanie osuwisk polega na tym, że jest tzw. wyznaczenie osuwisk po prostu i metodami różnymi. Tak, że tutaj np. pytania też były stawiane jak można skartować jak nie było geologa, jak nie było wierceń, to są typowo specjalistyczne pytania odnoszące się do branży geologicznej. My korzystaliśmy z materiałów gotowych, wykonanych przez kogoś, dostarczonych nam i tylko jak gdyby nasze działanie to było wnioskowanie z tego, co inne opracowania na ten temat.

**Pani /.../\***

Rozumiem, więc po prostu do dzisiejszej debaty Państwo jesteście nie przygotowani, bo przy te debacie powinien uczestniczyć geolog, jeszcze raz powtarzam.



**STENOGRAM Z DYSKUSJI PUBLICZNEJ W SPRAWIE MIEJSCOWEGO  
PLANU ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU  
SOBONIEWICE przeprowadzonej w dniu 21 stycznia 2014 r.**

---

**Projektant planu Pan Andrzej Bilski**

Nie, bo to nie jest debata geologiczna.

**Pani /.../\***

Nawet samo było, że nie dotyczy osuwisk i ja zadając pytania czy ktoś z Państwa, tu, który się zna i konkretnie dotyczy go kwestia, chciałby uzyskać ocenę, opinię na temat osuwisk. I wy Państwo nie jesteście w stanie, a ja mam cały szereg właśnie pytań związanych z zastrzeżeniami do sporządzenia tej mapy bo dalej twierdzę, że ta mapa nie może być podstawą do sporządzenia planów dla trzech naszych osiedli.

**Projektant planu Pan Andrzej Bilski**

Jeżeli chodzi o przygotowanie do dzisiejszej debaty jesteśmy bardzo dobrze przygotowani.

**Pani /.../\***

Nie jesteście przygotowani.

**Projektant planu Pan Andrzej Bilski**

Proszę popatrzeć co jest przedmiotem dzisiejszej debaty.

**Pani /.../\***

Osuwiska.

**Projektant planu Pan Andrzej Bilski**

Nie, tu nie ma żadnego osuwiska.

**Pani /.../\***

A Pan tej wiedzy nie posiada.

**Projektant planu Pan Andrzej Bilski**

Tu nie ma żadnego osuwiska, na tym terenie nie ma żadnego osuwiska.

**Pani /.../\***

A Pan tej wiedzy nie posiada.

**Projektant planu Pan Andrzej Bilski**

Na tym terenie nie ma żadnego osuwiska.

**Pani /.../\***

Pan mi mówi tylko o granicach, a mnie to nic nie interesuje.

**Projektant planu Pan Andrzej Bilski**

Osuwiska nie są tematem tej debaty, bo akurat osuwiska w ogóle nie wchodzą w te tereny, które są przedmiotem wyłożenia.

**Pani /.../\***

Stricte w planach jest powiedziane, nietykalna strefa buforowa oddzielająca granice osuwiska, nic nie wolno z tym robić, wszystko super jest zmierzone, zbadane, więc my żądamy tej dokumentacji skoro tutaj na podstawie nie wiadomo czego robi się przesunięcia przy

**STENOGRAM Z DYSKUSJI PUBLICZNEJ W SPRAWIE MIEJSCOWEGO  
PLANU ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU  
SOBONIEWICE przeprowadzonej w dniu 21 stycznia 2014 r.**

---

aktywnym osuwisku jeszcze, co już dla mnie jest kompletnie rzeczą niezrozumiałą, bo pomijam kwestie osuwiska nieaktywnego, bo tu to w ogóle jest jeszcze inna sprawa tak jak Pan /.../\* poruszył, że ta granica buforowa na pewno powinna być znacznie mniejsza, więc z kim mamy dzisiaj debatę prowadzić, skoro temat dotyczy przesunięcia granic strefy buforowej osuwiska, czyli powinien tutaj zasiadać geolog, który jest w stanie odpowiedzieć na zadawane przeze mnie pytania.

**Projektant planu Pan Andrzej Bilski**

Właśnie wyraźnie Pani powiedziałem, że strefa była kształtowana według zasady potrójnej wysokości skarpy osuwiskowej.

**Pani /.../\***

Ale co mi to mówi, kto robi takie badania, kto to wyliczył, że to jest akurat 9 m, proszę mi to wytłumaczyć.

**Projektant planu Pan Andrzej Bilski**

Tutaj na mapie dokumentacyjnej osuwisk są też zaznaczone wielkości skarp osuwiskowych i akurat przy tym osuwisku jest zaznaczona skarpa do 3 m, czyli przyjmujemy 3 metrową, zakładając trzykrotność wysokość wychodzi nam 9, to jest ta minimalna wielkość jaką możemy tutaj w projekcie planu dopuścić i tak to wygląda, natomiast nie możemy zupełnie zwolnić ze spraw buforowych bo taki mamy wymóg od geologa powiatowego, żeby te sprawy również uregulować, unikając niebezpieczeństwa zagrożenia osuwiskowego.

**Pan /.../\***

Proszę Państwa zaczynam nie bardzo w to wszystko wierzyć, w te strefy buforowe, w te wyliczenia, że jest 3 m podstawa, w innym miejscu jest mniej, ja zadałem sobie trud i zliczyłem te wszystkie działki z 2011, co było zrobione, te osuwiska, 1,8 chyba i 10,11, jak policzyłem to jest 11.600 ha mniej więcej, osuwisk jest kilkaset, w związku z tym zadaję sobie pytanie jak w przeciągu tych 5 miesięcy tak zdolni z tego PIG byli w stanie przejść, wykartować, to znaczy przejść wszędzie, wzdłuż i pomierzyć jeszcze te skarpy, jest to trochę dziwne, odrzucając te trzy, cztery działki zabudowane gdzie osuwisk nie ma bo zostały zurbanizowane, pytanie brzmi czy to co zostało przesunięte jest zgodne z prawdą bo to Państwo żeście weszli na nasze tereny, zabieracie nam ziemię i nie ma się co dziwić, że my się denerwujemy, jeszcze jak słyszemy słowa, że mogą być, albo mogą po prostu te osuwiska zaniknąć to pytanie zasadnicze, osuwiska nieaktywne są czy ich nie ma, to jest podstawa, bo jeżeli w Kosocicach Gruszczyńskiego akurat wychodzi w Soboniewicach i ona idzie przez osuwisko nieaktywne i tam można drogę, a jednocześnie nie wolno budować to jak to jest, ja nie rozumiem jak to jest. I wracając do tego Gruszczyńskiego, niby nie jest tematem dzisiejszej dyskusji, ale sam Pan wspomniał, że część można wyciąć, część drogo zawęzić, ale za słowami nic się nie dzieje, Państwo mówicie, drogi porobiliście 10 m dojazdowe, po 10 domów przy niektórych drogach jest, wzrośnie do 10 może i jest pytanie po co to wszystko, mówicie Państwo, że plan jest dla nas, zabudowy itd., jednocześnie ją ograniczacie, w opracowaniu, prognozie jest wyraźnie napisane, że dążycie do tego żeby opracować plany po to żebyśmy nie mogli wuzetkami zabudowywać terenów. To pytanie jest takie, dlaczego prawo jest inne dla nas, a inne dla miasta Krakowa, które na terenie zielonym, wczoraj oglądałem w Kronice Krakowskiej, centrum chce zbudować przed blokami na terenie zieleni i tam ile zostanie, 15 %, a u nas ma być 70, proszę Państwa trzeba się zastanowić. Ja rozumiem można nas oszukiwać, ale przychodzi pora, że trzeba się będzie z tego rozliczyć, dołożyć do

**STENOGRAM Z DYSKUSJI PUBLICZNEJ W SPRAWIE MIEJSCOWEGO  
PLANU ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU  
SOBONIEWICE przeprowadzonej w dniu 21 stycznia 2014 r.**

---

tego trzeba jeszcze śmietnisko Barycz, składowisko komunalne, wybudowano za 50 mln sortownię mechaniczną z przerobem 100 tys. ton gdzie Pan Przewodniczący Rady Miasta Krakowa Pan Kośmider powiedział na zebraniu w Opatkowicach, że jak braknie śmieci w Krakowie to się będzie przywozić jeszcze z okolicznych gmin. Proszę Państwa jak możecie na naszej ziemi w ten sposób się zachowywać bo jesteście gośćmi, niestety od 40 lat była w Galicji głodomeria, lodomeria, a teraz jest smrodomeria, jest to przykro powiedzieć, są składowane śmieci sortowane w pakach na terenie składowiska Barycz, nic się nie po prostu nie rusza, śmierdzi już na krzyżówce nawet w zimie, co będzie dalej, Państwo myślicie, że jak napiszecie, że składowisko Barycz jest poza planem to już wszystko jest załatwione, nie, nie, po prostu ludzie już mają dość i będzie następny plan skarżony prawdopodobnie. Ja mam pytanie, wracając do tego, bo muszę zadać pytanie konkretne, pytanie brzmi, jeżeli Państwo uwzględniliście osuwiska, granice buforowe przy tych to przecież ludzie jak się dowiedzą bo nie wszyscy to wiedzą to będą pisać o następne osuwiska, o zmianę stref buforowych. Dziękuję. Dlaczego prognoza dla Soboniewic chociaż z tym, co Pan powiedział na pierwszej dyskusji dotyczącej Rajska, liczę, że to jest w stenogramie, powiedział Pan, że trzy plany są identyczne i spotkałem się w planie Kosocice, znaczy w prognozie Kosocice i Rajska, że jest napisane, że dla tych trzech obszarów Kosocice, Rajska, Soboniewice identyczny dokument był robiony. To dlaczego prognoza oddziaływania dla Soboniewic składa się z 24 stron, a Rajska i Kosocice mają po 80 stron, ja rozumiem, że ochrony sanitarnej np. nie ma bo nie ma cementarza, ale jest składowisko Barycz i dlaczego nie ma ujętego składowiska Barycz, to jest podstawowe pytanie drugie. Dziękuję.

**Projektant planu Pan Andrzej Bilski**

Sprawa składowiska Barycz po pierwsze nie jest przedmiotem opracowania tego planu, natomiast dlaczego, ja mówiłem o jednorodności tych trzech obszarów jeżeli chodzi o zapisy, natomiast zakres prognozy to jest zupełnie odrębna kwestia, inne zagadnienia występują w Rajska, inne w Kosocicach, zwłaszcza środowiskowe, inne w Soboniewicach, tak, że to nie musi być dokładnie ta sama ilość stron. Natomiast wtedy mowa była o tym, że ponieważ są to trzy w miarę, pod względem przestrzennym obszary, nie pod względem problemowym tylko pod względem przestrzennym w związku z tym treść ustaleń, treść zapisów jest pokrewna i to chodziło o takie stwierdzenie.

**Pan /.../\***

Mnie chodzi o działki, które są przy ulicy Gruszczyńskiego i w okolicach rolne oczywiście w tej chwili, to będzie działka Nr 305, chodzi mi konkretnie o te działki po kolei jak idą, bo to jest brata akurat, sąsiada itd., ja w imieniu ich, to jest działka moja 308/2 i tu jest działka 310, chciałbym zapytać dlaczego one są po prostu zupełnie wyłączone bo przecież od tylu lat już chodzimy i pytamy się, chciałbym dodać jeszcze jedno, że, tu jest obszar tereny zielone, ale w tym układzie przez te działki przechodzi kolektor, który jest głównym kolektorem z osiedla Soboniewice 300 mm, to jest kolektor sanitarny i idzie głównie przez nasze działki, które my osobiście odstąpiliśmy dlatego, żeby osiedle Soboniewice miało odpływ ścieków i w tej sytuacji ja osobiście, moje działki razem wynoszą 85 arów i nie mogę się dowiedzieć dlaczego to jest teren zielony, dlaczego nic nie można sobie tam wybudować, dlaczego to jest tak uparcie zrobione, że tylko ten teren wyłączony, bo to jest ciekawe, można różnie dyskutować, natomiast ja może wejdę tutaj krótko jeżeli chodzi o Barycz, Barycz, wysypisko śmieci jest położone na 300 m pokładach soli, ktoś kto to zrobił to w innym przypadku, w innym kraju po prostu by dostał dożywocie bez warunkowego wyjścia, dlaczego, 2,5 km od Swoszowic gdzie uzdrowisko Swoszowice już jest od 1200 roku zrobiono wysypisko śmieci

**STENOGRAM Z DYSKUSJI PUBLICZNEJ W SPRAWIE MIEJSCOWEGO  
PLANU ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU  
SOBONIEWICE przeprowadzonej w dniu 21 stycznia 2014 r.**

---

na 300 m pokładach soli, grubości, od Soboniewic aż po Krzyszkowice, natomiast od Baryczy do Wieliczki jest tylko 1,5 km, były wszelkie zapewnienia, że to wszystko będzie wyizolowane i było, a przecież są ruchy terenu, jeżeli to kiedyś pęknie to nic nam nie pomoże UNESCO, rozwali się wszystko i Wieliczka zostanie zalana tym /.../, który tam właśnie płynie na tym śmietniku, to jest odnośnie Baryczy. Ale proszę mi powiedzieć dlaczego tak uparcie miasto broni tych kawałków ziemi gdzie przecież nic się nie dzieje i można by się było wybudować, tam nie ma osuwisk, tam nie ma bagien, tam nie ma nic, dziękuję, proszę mi odpowiedzieć na to pytanie.

**Projektant planu Pan Andrzej Bilski**

Nie ma tam rzeczywiście osuwisk, nie ma tam uwarunkowań takich istotnych przeciwko zainwestowaniu, natomiast są dyspozycje Studium, to jest jedyne kryterium, po prostu w momencie jeżeli teren zostanie zmieniony w Studium jako teren przeznaczony pod zabudowę myślę, że w zmianie tego planu, który jest, powtarzam po raz kolejny, planem przejściowym tam prawdopodobnie działki powstaną bo nie ma jakichś istotnych przeciwwskazań środowiskowych, tutaj to pytanie dlaczego, adresatem tego raczej jest zmieniane obecnie Studium, czy Pan złożył wniosek do Studium, jak Pan złożył wniosek do Studium, ja w tym momencie nie mogę przekroczyć pewnej, to też dla niektórych z Państwa może być dziwne, natomiast ja nie mogę przekroczyć pewnego warunku, to znaczy nie mogę naruszyć w żaden sposób dyspozycji Studium, dlatego, że w tym momencie natychmiast kolei z Państwa po pierwsze wykorzystają ten argument od razu jako naruszenie prawa, bo Studium jest dokumentem, który wiąże planistę przestrzennego, dlatego mówię, tutaj droga jest taka, że w tej chwili ja nie mam żadnych podstaw prawnych, znaczy w tym sensie, że po prostu Studium uniemożliwia mi wyznaczenie tam terenów budowlanych. Natomiast ta uwaga zaadresowana do Studium z Pańskiej strony i dopilnowanie żeby tam te tereny zostały wyznaczone to jest kwestia odrębna i w momencie jeżeli w Studium teren zostanie przeznaczony to w projekcie zmiany tego planu prawdopodobnie te tereny będą przeznaczone, ja nie wiem jak to w tej chwili, te tereny wyglądają w opracowanym aktualnie Studium bo nie znam dokładnie wszystkich. /.../

**Głosy z Sali.**

**Zastępca Dyrektora Biura Planowania Przestrzennego – p. E. Szczepińska**

Proszę Panią jak Pani nie mówi do mikrofonu to nie będzie zapisane w protokole, więc proszę poczekać chwilę, teraz Pani się zgłosiła.

**Pani /.../\* architekt**

Jakby można było prosić ulicę Obrytki. W nawiązaniu do tego co Państwo mówiliście, tutaj jest zaprojektowany obszar Z14 i obszar MN16, problem polega na tym, że obszar Z14 kroi działki na pół. Według nowego Studium, które opracowujecie to są wszystko działki budowlane do samego końca, to Z14, które tutaj widać jest jakby starą zaszczością z bardzo starych map gdzie to były działki rolne. I co teraz wychodzi, na podstawie tej działki robiliśmy analizę 106/2, działka ma 10 arów, według Państwa wytycznych na Z14 nie można nic wybudować, to znaczy od strony drogi przy której rośnie linia zabudowy tak w rzeczywistości zabranianie Państwo budować, nie wybuduje się wjazdu, nie ogrodzi się działki, a tutaj zostaje, działka 10 arów jest krojona na pół, zostaje 5 a, na MN16 powinno się zostawić 70 % powierzchni biologicznie czynnej, co oznacza, że na dom, podjazdy, śmietniki zostaje 150 m, a gdyby była cała działka budowlana zostaje 350 m, czemu Państwo tak

**STENOGRAM Z DYSKUSJI PUBLICZNEJ W SPRAWIE MIEJSCOWEGO  
PLANU ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU  
SOBONIEWICE przeprowadzonej w dniu 21 stycznia 2014 r.**

---

kroicie piękne działki budowlane gdzie Studium tu pokazuje linię zabudowy, wszędzie są działki budowlane, czemu tak, tam nie ma ani osuwisk, ani jakichś szczególnych terenów, które by należało chronić, to jest po prostu bardzo stary wycinek ze starych map, czy można by było jakoś to zmienić dlatego, że te działki tracą na wartości, to szkoda, bo Kraków się pięknie rozbudowuje tutaj w tą stronę i szkoda by było tych działek bo tu już po tym domu widać, te domy, proszę zobaczyć jak działki są pokrojone, tu można postawić dom, ale jak wjechać od tej strony, jak zrobić ogrodzenie tutaj tego kawałka, przy Obrytki.

**Projektant planu Pan Andrzej Bilski**

Mówiąc od końca w tych terenach są dojazdy dopuszczone jako dojazdy niewydzielone.

**Mówczyni**

Czytałam, dojazd nie można utwardzić, to ma być po prostu dojazd gruntowy, ale ogrodzenia już nie postawię.

**Projektant planu Pan Andrzej Bilski**

Odpowiedź jest taka, ta granica jest efektem Studium, które jest podstawą wykonania tego planu czyli tym, które w tej chwili jeszcze obowiązuje, natomiast już w nowym Studium ze względu na pewną dziwną sytuację tego terenu już w nowym Studium ten teren został włączony do planu i podejrzewam, że tego typu tereny będą pierwszymi terenami, które w momencie uchwalenia Studium będą podlegały zmianie tego planu miejscowego na teren zabudowy mieszkaniowej. Natomiast w tej chwili tak jak mówię, kryterium zgodności traktowane niestety dosyć ortodoksyjnie w tym planie i w innych planach ze względu na przykre doświadczenie z zaskarżaniem planów o najdrobniejsze nawet odstępstwa w tym zakresie jest takie, że po prostu musimy zastosować dosyć wierną granicę.

**Mówczyni**

Tylko Kraków się naraża na odszkodowania zanim wejdzie plan dlatego, że jeśli wejdzie plan, to ci właściciele działek mówią, działka była warta 200 tys., żądam od Krakowa odszkodowania bo teraz ta działka ile jest warta, to jest tylko 5 arów do zabudowy, to szkoda pieniędzy Krakowa, tu tak naprawdę taka trochę głupota, sami musicie Państwo przyznać, od drogi dojazdowej jest teren zielony, na którym nie można nic zrobić, szkoda ogrodzenia nawet, nic po prostu, teren zielony.

**Projektant planu Pan Andrzej Bilski**

To jest w tej chwili działka rolna, czyli jak Pani ustaliła wartość tej, jeżeliby Pani miała w planie wcześniej teren budowlany to wtedy można odnosić, że pierwotnie było, natomiast to jest utrzymane w planie dotychczasowe użytkowanie w tym zakresie działki, ciężko byłoby udowodnić, że wartość została obniżona.

**Mówczyni**

/.../ jest wydana wuzetka, która ma zupełnie inne uwarunkowania, które dajecie jak wejdzie ten plan. Proszę sobie wyobrazić sytuację, wchodzi plan, inwestor buduje i inwestor zamiast tu wybudować przy drodze dom, musi w środku ogrodu i nawet tego nie ogrodzi, chodzi mi o to, że akurat to miejsce czy właściwie te wszystkie działki, to Z14 on tu jest po prostu niepotrzebne bo nie ma logicznego uzasadnienia oprócz tego, co Pan mówi, że to jest nawiązanie do bardzo starych map, ale właśnie pytanie czy nie moglibyśmy interweniować na tym etapie żeby po prostu wszystkie stare uwarunkowania, które były przed intensywnym

**STENOGRAM Z DYSKUSJI PUBLICZNEJ W SPRAWIE MIEJSCOWEGO  
PLANU ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU  
SOBONIEWICE przeprowadzonej w dniu 21 stycznia 2014 r.**

---

rozwojem Krakowa, tak jak Pan mówił grunty rolne, które właściwie powinny być gruntami budowlanymi, znowu z drugiej strony będziemy wykonywać Państwo i my tą samą pracę dwa razy i ktoś weźmie za to dwa razy pieniądze.

**Zastępca Dyrektora Biura Planowania Przestrzennego – p. E. Szczepińska**

Tak mówią przepisy prawa, my opracowujemy plan na podstawie dokumentu, który obowiązuje, nie na podstawie dokumentu, który jest opracowywany bo ten dokument po prostu nie ma jeszcze mocy prawnej, więc zawsze będzie taka sytuacja, że jakiś dokument się kończy i wchodzi nowy. Te plany, które zostały podjęte przy obowiązywaniu Studium z 2013 roku muszą przy tym Studium być zakończone, tak mówią przepisy, w związku z tym jedynym wyjściem jest zakończyć ten plan i jeżeli będzie konieczność dokonania zmian w wyniku zmiany w Studium to trzeba będzie te plany, i to nie jest jeden jedyny przypadek, takich sytuacji jest bardzo dużo dlatego, że jest dużo planów obowiązujących, one mogą mieć już nieaktualne zapisy jak wejdzie nowe Studium i te plany po prostu sukcesywnie trzeba będzie doprowadzać do zgodności z nowym Studium. To jest jakby normalna procedura planowania, nie jest to nic niezwykłego. Natomiast to co Pani mówiła, jeżeli chodzi o wystąpienia o odszkodowania, oczywiście to jest postępowanie cywilne więc każdy może wystąpić, natomiast jeżeli biorąc pod uwagę planistyczną ciągłość to tak jak Pan powiedział, ten teren nie był budowlany i tym planem on nie został zmieniony, nie stracił wartości, ma tą wartość taką jaką miał czyli takie, jakie jest użytkowanie, jakie w poprzednich dokumentach było, więc tu jakby idąc po stronie planistycznej. Natomiast to co Pani mówiła, że Pani czy właściciel działki otrzymał decyzję o warunkach zabudowy, tak jest teraz w polskim prawie, że decyzje o warunkach zabudowy można dostawać jeżeli nie ma planu i nie musi być zachowana zgodność ze Studium i pozwolenie na budowę jeżeli by było wydane na podstawie tej decyzji ono jest jakby ważniejsze i mocniejsze niż ustalenia planu. Jeżeli ktoś otrzyma na podstawie decyzji pozwolenie na budowę to wejście planu nie unieważnia tego pozwolenia, można po prostu budować.

**Głos z Sali.**

**Pani /.../\***

Chodzi mi o ulicę Gruszczyńskiego, działka 285/1. Tu jest moja działka i to jest rolne przy głównej drodze Gruszczyńskiego, tu długość tej działki wynosi 70 m, rosną drzewa, tam była swego czasu skarpa na 3 m i rosły drzewa i rosną dalej, to są duże drzewa i w tej chwili już nie ma tej skarpy bo jak ZIKiT poszerzał drogę, podnosił to wszystko tak pościła dokładnie, że wyszły same korzenie i konary. To są drzewa bardzo stare, bardzo wysokiej, ja je miałam wycinać, mam zezwolenie, ale w międzyczasie mnie nie było jak robili tą drogę i ja sobie nie dopilnowałam i widzę to co jest. Pisałam pismo do ZIKiT, uznali, że wszystko, ja muszę wszystko pokryć i zabezpieczyć rów i ja będę prosiła Prezydenta Miasta Krakowa żeby by mi pomógł rozwiązać tą sprawę bo ja nie potrafię tego rozwiązać, choćbym nawet te drzewa wycięła na własny koszt dalej będzie źle. Do mojej działki to w ogóle drogi nie ma tylko mam tu służebną furtkę, to jest całe to, jest ogrodzona, oczywiście było odstąpione na ogrodzenie bo miałam zezwolenie i ja nie mogę sobie ani wjazdu zrobić, ani usunąć tych drzew, nie wiem co mam zrobić w tej chwili.

**Zastępca Dyrektora Biura Planowania Przestrzennego – p. E. Szczepińska**

Te drzewa są na Pani działce.

**STENOGRAM Z DYSKUSJI PUBLICZNEJ W SPRAWIE MIEJSCOWEGO  
PLANU ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU  
SOBONIEWICE przeprowadzonej w dniu 21 stycznia 2014 r.**

---

**Pani /.../\***

Są na mojej działce. ZIKiT twierdzi, że nie wszedł w działkę, swego czasu była wąska droga, rów był normalnie, woda płynęła rowem i skarpa była na 3 m, to nie jest płaski teren, to jest stok, tam jest tak niebezpiecznie, że po jednej stronie też rosną drzewa, ale tam jest ta skarpa rozległa, bystra i tak się porobiło, że ja nie wiem co robić, dalej te grunty orne, koszę, płacę podatek.

**Zastępca Dyrektora Biura Planowania Przestrzennego – p. E. Szczepińska**

Nie umiem Pani pomóc bo to nie jest kwestia planistyczna, to jest sytuacja, która zaistniała po realizacji drogi, albo Wydział Kształtowania Środowiska bo oni mają związane z drzewami, z ukształtowaniem terenu jeżeli są jakieś zmiany ukształtowania to tam zapytać się, natomiast my tutaj Pani nie umiemy doradzić gdzie. Jeżeli Pani napisze takie pismo, które wpłynie do Urzędu to ono zostanie skierowane do jednostki, która jest kompetentna w tym zakresie żeby udzielić informacji. Natomiast Biuro Planowania Przestrzennego nie.

**Mówczyni**

Ja jeszcze teraz vice versa to co Pani mówiła, że nie ma zezwolenia bo jest zielone, o kwalifikacji gruntów, czy Państwo posiadając Wydział Ochrony Środowiska mapy dokumentacyjne osuwisk przy przekwalifikowaniu gruntu w 2012 roku, które dokonywała geodezja przekazał informacje na temat osuwisk i korygowaliście Państwo tereny, które były przekwalifikowane bo z tego wynika, że z zielonego, na którym jest osuwisko można zrobić teren budowlany. Więc jak to się ma wszystko do tego, to co wy Państwo tworzycie z tymi mapami dokumentacyjnymi, kartami rejestracyjnymi, w ogóle czy są weryfikowane, czy jest uzupełniana jakaś dokumentacja, trwają prace uzupełniające karty rejestracyjne, chciałabym usłyszeć odpowiedź jak to się ma, zakwalifikowanie gruntu jako budowlany, w działkę w całości, na której było zielone i jest osuwisko, u was, to jest decyzja Prezydenta, przekwalifikowanie z Urzędu, jak można przekwalifikować działkę z osuwiskiem na działkę budowlaną, tu się Państwo starają z zielone zrobić budowlane, Urząd jak ma ochotę to zielone zabiera i robi sobie tam gdzie chce, natomiast jak właściciel działki chce z zielonego powiększyć sobie teren budowlany to prawo w drugą stronę nie działa. I chciałabym usłyszeć odpowiedź.

**Zastępca Dyrektora Biura Planowania Przestrzennego – p. E. Szczepińska**

O ile zrozumiałam Pani pytanie to jakby dotyczy dwóch kwestii, Pani mówi o zmianie zapisów użytkowania terenu czyli zmianie zapisu geodezyjnego na mapie, czyli zmianę to co jest na mapie użytek, który jest stanem faktycznym to faktycznie Wydział Geodezji robi na wniosek lub z Urzędu, nie umiem Pani dokładnie powiedzieć jaka jest odrębna cała procedura, ale Wydział Geodezji takie zmiany użytków robi. Nie jest to tożsame z przeznaczeniem terenu, plan określa przeznaczenie terenu i jest to co my teraz omawiamy. Pani pyta /.../

**Mówczyni**

Ja rozumiem doskonale, dlaczego nie została zweryfikowana informacja o osuwiskach w Wydziale Geodezji, mnie o to chodzi, to Wydział Geodezji specjalnie musi do Państwa zapytanie, u Państwa znajdują się w Wydziale Ochrony Środowiska mapy dokumentacyjne osuwisk, czy takie mapy nie powinny zostać przekazane do Wydziału Geodezji przy sporządzaniu nowego zagospodarowania terenu, to chyba logicznie wynika, jak może

**STENOGRAM Z DYSKUSJI PUBLICZNEJ W SPRAWIE MIEJSCOWEGO  
PLANU ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU  
SOBONIEWICE przeprowadzonej w dniu 21 stycznia 2014 r.**

---

Wydział Geodezji na bieżąco robić przekwalifikowania gruntu nie mając wiedzy na temat osuwisk.

**Zastępca Dyrektora Biura Planowania Przestrzennego – p. E. Szczepińska**

To nie jest do nas pytanie.

**Mówczyni**

Do kogo, ale wy jesteście władzami miasta, do kogo, to po co dzisiaj jest ta debata ja się pytam jeszcze raz.

**Zastępca Dyrektora Biura Planowania Przestrzennego – p. E. Szczepińska**

Już wyjaśnialiśmy Pani, że debata dotyczy planu i dotyczy dwóch fragmentów /.../

**Mówczyni**

I powinien być geolog, jeszcze raz powtarzam, bo Państwo nie jesteście kompetentni do udzielania odpowiedzi, bo nie orientujecie się w osuwiskach i w tym jest cały problem.

**Zastępca Dyrektora Biura Planowania Przestrzennego – p. E. Szczepińska**

Udzieliliśmy już informacji dotyczącej planów i dotyczących osuwisk, Pan projektant wyjaśnił, natomiast to pytanie, które Pani zadała dlaczego Wydział Kształtowania Środowiska nie przekazuje informacji do Wydziału Geodezji to jest pytanie do Wydziału Kształtowania Środowiska, a nie do Biura Planowania Przestrzennego.

**Mówczyni**

Przepraszam, czy wy jesteście piekarnią czy cukiernią, czy Urząd Miasta jest jedną instytucją, pod którą podlegają podległe Wydziały.

**Zastępca Dyrektora Biura Planowania Przestrzennego – p. E. Szczepińska**

Proszę Panią w tym Urzędzie każdy Wydział ma swoje kompetencje, my wyjaśniamy w zakresie naszych kompetencji i to wyjaśniamy.

**Mówczyni**

I dlatego jeszcze raz zadaję to pytanie, dlaczego nie ma dzisiaj tutaj geologa, skoro temat dotyczy osuwisk, nie porozumiemy się w tej kwestii.

**Pan /.../\***

Ja mam takie pytanie bo tutaj padły, ludzie proszę, ja się nie dziwię wcale, ja też prosiłem, o to żeby z Z zrobić MN i w naszym planie Rajska powiem Państwu, że zdarzył się cud np. bo jest coś takiego jak Dwór Rajska i tam była w Studium zabudowa mieszkaniowa jednorodzinna około 3 ha, w Studium, a w planie miejscowym, który uchwałą Rady Miasta Krakowa wszedł w życie z terenu zabudowy mieszkaniowej pozostało 20 arów, ponad 20 arów, reszta to są usługi sportowe i jeszcze ZW, tak, że cuda w Krakowie się zdarzają, nie mówiąc o tym, że np. mój sąsiad ma szczęście bez składania wniosku uwagi teren zielony zamieniono mu na MN, chociaż nie prosił. I wcale się nie ma co dziwić, że ja np. skargę tej plan Rajska, ale wracając do tego bo ja nie zdążyłem ani w Rajsce ani w Soboniowicach spytać się o jedno, co jest bardzo ważne dla tego planu, dla wszystkich planów bo jest coś takiego jak wydzielenie nowej działki, która ma mieć 1000 m, ja rozumiem, że my musimy mieć po 10 arów i 70 % wskaźnika biologicznie czynnego tylko dlatego, że Kraków



**STENOGRAM Z DYSKUSJI PUBLICZNEJ W SPRAWIE MIEJSCOWEGO  
PLANU ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU  
SOBONIEWICE przeprowadzonej w dniu 21 stycznia 2014 r.**

---

zabudowuje się do środka czyli inaczej mówiąc betonuje się, w osiedlach z 25, jak byliśmy na Komisji, schodzi się do 15 % zieleni w zabudowie wielorodzinnej, wskaźnik zabudowy wielorodzinnej 50 % i weźcie sobie Państwo bloki 10-piętrowe ile wychodzi m<sup>2</sup> na jednego mieszkańca, to u mnie wychodzi 4 osoby, 700 m, 160 m na osobę, to jest wspaniale, plus jeszcze park kulturowy. Ale ja wróć do tego tematu o co mi chodzi, o te 1000 m, bo jest coś takiego jak stara działka siedliskowa, tak to się nazywa, Prezydent to użył przy usługach przy ulicy Kuryłowicza, teraz mi chodzi o to, wydzielamy nową działkę 1000 m, to pytam Pana projektanta ile musi mieć stara działka, żeby wydzielić tą nową działkę z domem bo może się zdarzyć tak, że ktoś kto ma np. 16 a czy 15 a powiedzą mi, że nie może wydzielić działki, to w takim razie na terenie budowlanym proszę sobie policzyć, pod drogi jest po 20 tys., 10 arów to jest 200 tys. i tu Pani ruszyła temat, że mogą być skargi. Ja się wcale nie zdziwię jak z powództwa cywilnego pójdą jedna za drugą i zobaczymy jak to będzie tylko najgorsze jest to, że my w s umie za to zapłacimy bo to z naszych podatków pójdzie. Czyli ponawiam pytanie jak się to ma wydzielenie działki nowej i ile musi zostać przy starej, dlaczego tego nie ma zapisu w planie, uchwały projektu, skoro np. w Swoszowicach Wschód jest tak zapis, ile konkretnie jest podane ile musi zostać. I mam drugie pytanie, ponieważ nie jesteśmy zawodowcami i pewne sprawy przy tych planach trzech wychodzą, i np. w Koszowicach Prezydent uwzględnił uwagę, że działka na spadkach, Pan projektant powinien wiedzieć, nie musi mieć 2000 m czyli 20 arów nowo wydzielona, to skoro tam nie może to dlaczego w tym planie nie uchwalonym Soboniewice nie można tego samego zrobić.

**Projektant planu Pan Andrzej Bilski**

Te 1000 m oczywiście dotyczy tak jak Pan powiedział nowych podziałów, czyli jeżeli się chce wydzielić z jakiejś działki nową działkę to musi być taka sytuacja, żeby ta działka miała te 2000 m, to jest proste, w związku z tym jeżeli jest działka poniżej 2000 m to się nie da jej wydzielić. To się wiąże po prostu ze świadomym działaniem ekstensywnej zabudowy.

**Pan /.../\***

Pan robił chyba Wschód w Swoszowicach, to właśnie tam nie jest 1000 m tylko chyba 600 m czy 500 m pozostaje przy starej działce siedliskowej, a tu robi się komfort, że musi zostać przy starej siedliskowej 1000 m, proszę sobie wyobrazić, trzeba mieć 20 arów, tak podejrzewałem, że taka będzie odpowiedź i dlatego to pytanie zadałem i macie Państwo 17 a, macie 150 % terenu zielonego i nie można tego zabudować, to co zrobić, zadajcie sobie Państwo pytanie co zrobić skoro projektant, Prezydent myślą tylko o samym centrum Krakowa, żeby tam zabudowywać, zresztą słyszymy z ust przedstawicieli, że budujemy do środka, a my mamy być strefą buforową, a w imię czego, proszę nam odpowiedzieć, w imię czego my mamy płacić za wasze mądre czyny skoro już płacimy bo Państwo nie widzą, ale to Studium powstało na podstawie planów szczególnych z lat poprzednich i ogólnych i my byliśmy nierozsądni, że nie zabudowywaliśmy terenów jak w pozostałych osiedlach, trzeba było po prostu załatwiać, zabudowywać i niestety wtedy mielibyśmy, nie niestety, mielibyśmy wtedy budynki i działki budowlane, a tak to miasto tworzy na naszych terenach wskaźniki zielone dla centrum Krakowa, tak to się mniej więcej, i za co mamy Państwu być wdzięczni, proszę nam powiedzieć, za co.

**Pan Andrzej Jończyk – radny Swoszowic, przewodniczący Komisji Planowania Przestrzennego**

Ja tutaj mam pytanie do Pana /.../, który powiedział, że składali uwagi do Studium od wielu lat, chciałem tylko się upewnić czy właśnie do tego Studium, które jest teraz złożyliście

**STENOGRAM Z DYSKUSJI PUBLICZNEJ W SPRAWIE MIEJSCOWEGO  
PLANU ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU  
SOBONIEWICE przeprowadzonej w dniu 21 stycznia 2014 r.**

---

Państwo bo niektórzy mieszkańcy myśl, że jak złożyli do poprzedniego to to wejdzie, złożyliście Państwo, dobrze. I jeszcze tu chciałem się ustosunkować do tego, co mój kolega Pan /.../\* powiedział, że niektórzy dostali niejako bez własnej woli i wiedzy przekwalifikowanie terenów zielonych, ja to oczywiście popieram, a przypuszczam, że to się wzięło stąd, że w tych miejscach z tego co wiem, Pan projektant w tych miejscach gdzie na Studium było budowlane, a można było, to zrobiono niejako z Urzędu również na planie. Więc to jest na chwałę projektantów i niektórzy byli szczęściarzami bo wszystkie te, czy tak jest, i tu jest pytanie do Pana projektanta, że wszystkie te tereny, które w Studium mają możliwość budownictwa czy one w planach również z Urzędu zostały przeniesione.

**Projektant planu Pan Andrzej Bilski**

Wniosek do Studium, złożenie wniosku do Studium nie jest jedynym kryterium rozwiązań przestrzennych, tak, że tutaj Studium jest jakby bardziej istotnym elementem niż fakt złożenia wniosku, zresztą widać to wyraźnie po rozstrzygnięciach, widzimy jak istotnym elementem jest Studium np. przy rozstrzygnięciu uwagi czy nie rozstrzygnięciu uwag w przypadku niezgodności. Tak, że to, że ktoś nie złożył wniosku to nie znaczy, że teren, natomiast jeżeli ktoś chciałby zaprotestować dlaczego, on nie złożył wniosku, a tu mu nagle projektant wyznaczył teren budowlany to po to jest właśnie procedura wyłożenia projektu planu, kiedy mógłby wtedy taki obywatel złożyć uwagę, proszę bardzo, nie składałem terenu budowlanego, teren został przeznaczony, proszę o wycofanie. I to jest wtedy podstawa oczywiście do działania i to jest ta płaszczyzna, na której te sprawy się rozstrzyga. Natomiast tak jak mówię, samo złożenie wniosku nie jest jedynym i ostatecznym kryterium, plan nie jest wyobrażeniem czy nie jest projekcją wniosków ludności tylko plan jest przede wszystkim pewnym rozwiązaniem przestrzennym, który ma całą masę różnych uwarunkowań, celów, zasad itd., a wniosek, złożony wniosek jest jednym z elementów. I tak jak mówię, jeżeli ktoś miał do tego wątpliwości, miał jakieś zastrzeżenia, do tego właśnie jest wyłożenie, że może na tym etapie zaprotestować. Czegoś takiego nie było jeszcze, natomiast to się podnosi paradoksalnie jako zarzut w stosunku do planu, paradoksalnie bo jednak jest to odwrócenie pewnego argumentu, który w innym przypadku jest potraktowany odwrotnie. Tutaj nie jest to, ma Pan rację, oczywiście kryterium było wyznaczenie według Studium.

**Głos z Sali.**

**Mówczyni**

Czy teraz jeżeli będziemy składać uwagi odnośnie przesunięcia granic osuwisk zostaną one uwzględnione czy nie w związku z tym wyłożeniem, biorąc pod uwagę poprzednie to już po prostu temat jest zamknięty i nie mamy dyskusji i tak skracacie, co jedno wyłożenie to tak po kawałku żeby po prostu jak najszybciej sprawę zamknąć.

**Zastępca Dyrektora Biura Planowania Przestrzennego – p. E. Szczepińska**

Obecnie są wykładane do publicznego wglądu tylko te fragmenty planu, które tutaj były omówione na początku, które są w ogłoszeniu czyli uwagi złożone do pozostałej części planu nie będą rozpatrzone bo nie ten fragment planu jest wykładany, są wykładane tylko te, które uległy zmianie w wyniku rozpatrzenia uwag.

**Mówczyni**

Dobrze, wnoszę jeszcze jedno, dlaczego w planie zagospodarowania, we wpływie na środowisko nie ma wpływu Baryczy, które jest nierozdzielnie związane z Soboniowicami i

**STENOGRAM Z DYSKUSJI PUBLICZNEJ W SPRAWIE MIEJSCOWEGO  
PLANU ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU  
SOBONIEWICE przeprowadzonej w dniu 21 stycznia 2014 r.**

---

Kosolicami i w zasadzie jak to się stało, że w obecnym Studium zagospodarowania przestrzennego obszar pomiędzy granicą planu Soboniewice a częścią rolną, która przedtem była w planie Baryczy nagle zrobił się zielenią nieużytkową, proszę o wyjaśnienie tej sytuacji, to był cały teren rolny, na którym najprawdopodobniej stoi budynek nowej segregatorni. W tej chwili w nowym Studium jest oznaczony ZRM, w nowym Studium dla miasta Krakowa.

**Zastępca Dyrektora Biura Planowania Przestrzennego – p. E. Szczepińska**

To jest pytanie do nowego Studium, a więc nie umiem Pani teraz wyjaśnić dlaczego takie było przeznaczenie, takie wskazanie w zmianie Studium. Dodatkowo wyjaśniam, że w wyniku złożonych uwag ten dokument jest zmieniany, będzie ponownie wyłożony i będzie można się z nim zapoznać. Obecnie jest przygotowane rozpatrzenie uwag Prezydenta, po rozpatrzeniu uwag będzie projekt Studium ponownie opiniowany i uzgadniany, następnie będzie wyłożony, planowany termin to jest koniec marca, kwiecień, następnie tak samo będzie można złożyć uwagi do tego dokumentu, następnie ponownie będzie rozpatrywany przez Prezydenta i jeżeli będą zmiany, które będą wymagały powtórzenia procedury to procedura będzie powtórzona, jeżeli nie, będzie kierowany pod obrady Rady Miasta i jeżeli nie byłoby ponownego wyłożenia to przewidywany termin II kwartał tego roku, przekazanie Radzie do uchwalenia.

**Mówczyni**

Czyli rozumiem dla Państwa nie stanowi problemu, że osuwiska nie mają kart rejestracyjnych, nie są zweryfikowane, nie są sporządzone według instrukcji sporządzania mapy, nie stanowi dla Państwa problemu uchwalenie poszczególnych następnych planów, tak mam to rozumieć, nie jest dla Państwa żadną przeszkodą, że osuwiska są nie zbadane, nie zmierzone żadnymi marszrutami, nikogo w terenie nie było widać, mam informacje, że miasto przekazało tyle pieniędzy ile przekazało, zrobione badania nie w terminie, w którym należało zrobić, więc po prostu karta osuwiska to jest tak jak dowód rejestracyjny samochodu, czyli wnioskuję, że po prostu takich osuwisk nie ma, to są sztucznie wrysowane tereny dla zablokowania działek, a jeśli są tak jak Państwo planują posadowienie 20 m drogi Kuryłowicza – Krzemienieckiej, która ma służyć jako droga transportowa dla ruchu ciężkiego dojazdu do Baryczy bo to jest głównie związane z wysypiskiem śmieci to jest konieczna, jeszcze raz to powtarzam, już któryś raz z kolei, mówiłam to na Sesji, mówiłam to na Komisji, nikt tego w ogóle nie bierze pod uwagę, zanim taką drogę się buduje i zanim się tworzy plan zagospodarowania przestrzennego osuwiska jak i również rozbudowa dróg musi posiadać szczegółową dokumentację geologiczno – inżynierską, takiej dokumentacji jak sądzę Państwo nie macie.

**Mówczyni**

Ja potrzebuję zapytać się o /.../, którą działkę rolną 83 ary, które miałam dopisano mi do planu Barycz, jakim prawem, bez powiadomienia, bez niczego, nie waszą sprawą, to czytają, to jak to mam rozumieć, ja nie jestem właścicielem już teraz, za darmo sobie tak dopisujecie, zakreślacie, nie ma związku.

**Zastępca Dyrektora Biura Planowania Przestrzennego – p. E. Szczepińska**

Tak jak mówił Pan projektant granice planu są wyznaczane dla danego rejonu i nazwa planu, granice planu są ustalane przy przekazaniu przez Prezydenta pod obrady Rady Miasta uchwały o przystąpieniu do planu. Prezydent daje propozycje jaki teren objąć uchwałą o przystąpieniu do planu i to są granice i to się nie wiąże ani ze zmianą nazwy zwyczajowej

**STENOGRAM Z DYSKUSJI PUBLICZNEJ W SPRAWIE MIEJSCOWEGO  
PLANU ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU  
SOBONIEWICE przeprowadzonej w dniu 21 stycznia 2014 r.**

---

osiedla, czy dzielnicy, ani to się nie wiąże ze zmianą własności, ani nie jest zmieniane bo to są granice w granicach gminy. Rozumiem, że Pani pyta o plan Barycz, to jest plan obowiązujący więc tutaj projektant nic nie wyjaśnił dlaczego w planie Baryczy jest coś ustalone, ale z zapytaniem co jest w planie czy o zmianę planu. Składa się wniosek do Biura Planowania Przestrzennego o zmianę planu, który obowiązuje i takie wnioski są analizowane, obecnie w związku ze zmianą Studium nie są przygotowywane zmiany planów, ale po uchwaleniu i po zmianie Studium będą takie analizy robione, w których miejscach należy zmieniać plany i w których miejscach są po prostu niespójności z obowiązującym tym nowym Studium. I w związku z tym jeżeli Pani chciałaby, to nie wiąże się z terminem, to jest procedura, że Pani informuje, że Pani chciałaby żeby w tym zakresie plan był zmieniony. czy ktoś jeszcze?

**Pan /.../\***

Plan miejscowy Barycz, tam się stał następny cud, bo w Studium z tego co ja pamiętam było UC czyli usługi komercyjne i w planie zmieniono to na U0 proszę Państwa, a z drugiej strony i te śmieci, które się powiększyły. I teraz ja mam pytanie takie, ponieważ Pani powiedziała tak, że zawężone jest tylko do tych MN i do tych osuwisk to ja jednego nie rozumiem, jeżeli przy drugim wyłożeniu nie było tych MN, tych linii tylko były drogi i U5 chyba przy Golkowicach to na jakiej podstawie dzisiaj to oglądamy, bo ja tego nie rozumiem, powinna być ciągłość, z jednego wchodzimy w drugie, a tu jest nagle odrębne, dlatego też mieszkańcy słysząc to co Pani powiedziała i to co teraz mówię na pewno skorzystają i będzie pisać o osuwiska dalej i będziemy czekać na rozwój dalszy bo inaczej tu nie można. Mam pytanie co będzie jak mieszkańcy zrobią tak jak mówię czyli pozostałe osuwiska plus ta nieszczęsna droga Gruszczyńskiego gdzie tam macie Państwo Gruszczyńskiego i od razu jest częściowo aktywne osuwisko bez żadnej strefy buforowej, padnie następne pytanie, dlaczego droga nie ma strefy buforowej i na pewno nie będą chcieli słuchać, że Państwo, to jest to osuwisko, że Państwo powiecie, że drogę da się zabezpieczyć, oczywiście za nasze pieniądze tak jak przy ulicy Sawiczewskich za 4,8, której w tym roku podobno nie ma w planie i zobaczymy którądy będą wożone śmieci skoro Krzyszkowice zastosują przejazd, Wieliczka, pytanie jest co Państwo zrobicie jeżeli my mieszkańcy, moi sąsiedzi napiszą w sprawie stref buforowych dotyczących pozostałych osuwisk.

**Zastępca Dyrektora Biura Planowania Przestrzennego – p. E. Szczepińska**

Odpowiadając Panu i przypominając o tym, że to wyłożenie projektu planu dotyczy tylko tych fragmentów, które zostały zmienione w wyniku rozpatrzenia uwag przez Prezydenta po drugim wyłożeniu projektu planu. W związku z tym uwagi, które nie dotyczą tego zakresu, nie mogą być nawet jakby z mocy przepisów rozpatrywane przez Prezydenta gdyż wyłożenie dotyczy tylko tych, które zostały zmienione, mówiłam to na początku, na pierwszym wyłożeniu Państwo składali uwagi do całego projektu planu, po czym Prezydent rozpatrzył i projekt planu został w tych fragmentach, w których był zmieniony został wyłożony ponownie, w wyniku drugiego wyłożenia i złożenia uwag i rozpatrzenia tych uwag przez Prezydenta w tych fragmentach, które zostały zmienione po rozpatrzeniu uwag jest wykładany. Taka jest procedura, że to co zostało zmienione jest wyłożone do publicznego wglądu i do tego, do tych fragmentów można składać uwagi. To znaczy mogą Państwo pisać do innych rzeczy, dostaną odpowiedź, ale jakby Prezydent nie rozpatruje uwag, które nie dotyczą zakresu wykładanego. Przypominam o terminach, ponieważ termin do 31 stycznia to jest termin wyłożenia, a do 14 lutego jest termin składania uwag do wykładanych fragmentów i zmienianych fragmentów projektu planu. Odpowiedziałam Panu, że nie będzie rozpatrzenia.

**STENOGRAM Z DYSKUSJI PUBLICZNEJ W SPRAWIE MIEJSCOWEGO  
PLANU ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU  
SOBONIEWICE przeprowadzonej w dniu 21 stycznia 2014 r.**

---

**Pan /.../\***

Nie o to mi chodzi, to jest raz, że nie będą rozpatrywane, ale ja zadałem też pytanie mianowicie jeżeli przy drugim wyłożeniu, bo pierwsze bez uwagi, później były uwagi, przy tym drugim wyłożeniu np. nie było mowy o osuwisku, o strefie buforowej i pojawia się przy tym trzecim wyłożeniu to jak się ma ta ciągłość niby, że przechodzimy z jednego do drugiego czyli po prostu jest problem, poprawiamy itd., od strony prawnej mi chodzi, czy każde wyłożenie to jest na inny temat, bo drugie wyłożenie było U5 czy coś takiego, zamiana, plus Kukielki Golkowickie jeżeli się nie mylę, to była likwidacja, plus jeszcze droga Malinowskiego, zwężenie z tego co pamiętam i nagle pojawia się coś takiego jak osuwiska. W związku z czym ludzie jak usłyszeli, że są osuwiska i są 100 % pewne to nikt nie pisał, dopiero pojawili się śmiałkowie, zwrócili uwagę, że coś takiego, i nagle się okazuje, że można to zmienić, to nie dziwić się proszę następnym mieszkańcom, że skoro zauważą, że coś takiego nastąpiła to będą pisać.

**Projektant planu Pan Andrzej Bilski**

Jeśli chodzi o osuwiska to się okresy nie zmieniły, tak, że tu nie ma mowy o zmianie, nastąpiła korekta strefy buforowej.

**Mówczyni**

Nie była składana uwaga o osuwisko tylko była składana uwaga o przesunięcie linii, nieprzekraczalnej linii zabudowy przy drugim wyłożeniu i uwaga dotycząca nieprzekraczalnej linii zabudowy, ta została po prostu zmieniona.

**Pan /.../\***

Czy obydwie te strefy buforowe były w drugim wyłożeniu składane i teraz mamy skutek tego, było drugie, trzecie, czy to jest ciągłość, o to mi chodzi.

**Projektant planu Pan Andrzej Bilski**

Jest ciągłość bo linia była korygowana, ale ciągle ta sama strefa buforowa jest tylko, że jakby skorygowany został jej zasięg.

**Pan /.../\***

Nie chodzi mi o strefę buforową tylko mi chodzi o fakt, że po prostu po pierwszym wyłożeniu były uwagi i rozumiem, że po tym pierwszym wyłożeniu była uwaga dotycząca obu stref buforowych, w związku z tym występuje ciągłość, a przy drugim wyłożeniu rozmawialiśmy na temat Kukielek Golkowickich, Malinowskiego i rozmawialiśmy na temat U5 przy Golkowicach, nie były ruszane strefy buforowe, o to mi chodzi, że przy trzecim wyłożeniu pojawiły się strefy buforowe, o to chodzi, nic innego.

**Projektant planu Pan Andrzej Bilski**

Ale po tym pierwszym wyłożeniu gdzie była mowa o strefach buforowych one zostały rozstrzygnięte w wykazie uwag, tak, że jakby temat na ten temat, który był wtedy poruszony został zamknięty poprzez rozstrzygnięcie Prezydenta.

**Pan /.../\***

Czyli zamknęliście Państwo, a teraz otwieracie od nowa.

**STENOGRAM Z DYSKUSJI PUBLICZNEJ W SPRAWIE MIEJSCOWEGO  
PLANU ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU  
SOBONIEWICE przeprowadzonej w dniu 21 stycznia 2014 r.**

---

**Projektant planu Pan Andrzej Bilski**

Po prostu pojawiła się nowa uwaga i musiała być ponownie rozpatrzona.

**Zastępca Dyrektora Biura Planowania Przestrzennego – p. E. Szczepińska**

Proszę Państwa już przypominałam, już mówiłam w jakim zakresie można składać uwagi do projektu planu, termin rozpatrzenia przez Prezydenta to jest 7 marca 2014 i tak jak zwykle rozpatrzenie zostanie opublikowane na stronach internetowych Biuletynu Informacji w internecie, tam można się zapoznać z rozpatrzeniem uwag, które wpłyną do tej wykładanej części projektu planu Soboniewice. Jeżeli nie będą wprowadzone zmiany w wyniku rozpatrzenia uwag projekt planu zostanie skierowany pod obrady Rady, jeżeli będą zmiany w projekcie planu to Prezydent musi powtórzyć ponownie procedurę czyli ponowne opiniowanie i uzgodnienie i ponowne wyłożenie. Tak to wygląda zgodnie z przepisami ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym. Dziękuję za obecność na dyskusji.

**Mówca**

/.../, znaczy dostępu do dokumentacji mapy osuwisk, czyli po prostu tych numerów ewidencyjnych jak Pan architekt uprzejmy był to nazwać w wypowiedzi na Sesji, czy numer ewidencyjny jest adekwatny z kartą rejestracyjną, są w ogóle jakieś parodie, cuda na kiju, tu tworzy się mityczne historie, że zapadniemy się pod ziemię, nie patrząc na to, że można budować drogę, wszystko można robić tylko nie budować domów. Chciałam uzyskać dokumentację dotychczas sporządzonych tych osuwisk, które są pięknie wrysowane w plany.

**Zastępca Dyrektora Biura Planowania Przestrzennego – p. E. Szczepińska**

To nie są tajne informacje, można uzyskać, jeżeli Pani wystąpi z wnioskiem dostępu do informacji publicznej to w tym zakresie jaki Pani określi i w tym zakresie jaki Urząd posiada, Dziennik Podawczy, jeżeli to dotyczy dokumentacji planistycznej to Biuro Planowania będzie Pani odpowiadać, jeżeli to dokumentacji, która jest w posiadaniu geologa to będzie odpowiadać geolog.

Na tym stenogram zakończono.

Na podstawie kasy magnetofonowej  
stenogram wykonała:

Maria Duś

\* wyłączenie jawności w zakresie danych osobowych; na podstawie art. 1 i 6 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. o ochronie danych osobowych (Dz. U. z 2002 r., Nr 101, poz. 926 z późn. zm.); jawność wyłączył Tomasz Gdula - podinspektor w Biurze Planowania Przestrzennego UMK